

Sygn. akt VIII U 1760/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Smycz
Protokolant:	Maria Szczęsna

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2015 r. w Gliwicach

sprawy I. M. i S. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek odwołania I. M. i S. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 31 lipca 2014 r. **nr** (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję stwierdzając, że ubezpieczona S. G. podlega od 1 kwietnia 2014r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym to jest: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zgłoszenia do tych ubezpieczeń jako pracownik przez płatnika składek I. M. z podstawą wymiaru składek od 1 kwietnia 2014r. - 4 500 zł (cztery tysiące pięćset złotych);

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz odwołującej S. G. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Joanna Smycz

Sygn. akt VIII U 1760/14

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 31 lipca 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na podstawie art. 38 ust. 1 w związku z art. 83 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art.13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) stwierdził, że od 1 kwietnia 2014r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę S. G. u płatnika składek I. M., stanowi kwota 1.680,00 zł.

W uzasadnieniu ZUS zakwestionował wysokość wynagrodzenia za pracę w kwocie 4.500,00 zł brutto. Organ rentowy zaznaczył, że wynagrodzenie zainteresowanej znacznie przewyższało wynagrodzenia pozostałych pracowników. Dalej

wskazał, że płatnik nie wykazał aby S. G. dysponowała przymiotami, które pozwoliłyby pracodawcy na wypłatę wynagrodzenia w kwocie znacznie wyższej niż wynagrodzenie innych pracowników. Okoliczności te, zdaniem ZUS, prowadzą do wniosku, że ustalenie dla S. G. wynagrodzenia w takiej wysokości jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jak i sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Odwołania od tej decyzji złożyły płatnik składek I. M. i pracownik S. G. domagając się jej zmiany i ustalenie podstawy wymiaru składek w wysokości 4.500,00 zł. W uzasadnieniu podniosły, że twierdzenia ZUS nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowy zebrany w sprawie. Wskazały, że stanowisko S. G. nie było tożsame ze stanowiskami innych pracowników. Jako fryzjerka - szkoleniowiec była odpowiedzialna za powiększenie usług firmy o szkolenia z branży kosmetycznej, co poza obowiązkami fryzjerki wpływało na wysokość jej wynagrodzenia za pracę.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie argumentując, jak w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

I. M. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług fryzjerskich pod firmą (...). W ramach tej działalności dodatkowo prowadzi szkolenia fryzjersko - kosmetyczne. Obecnie zatrudnia 1 pracownicę - fryzjerkę z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 1.680,00 złotych brutto. I. M. także pracuje w swoim salonie jako fryzjerka, a dodatkowo prowadzi szkolenia fryzjerów w ramach pozaszkolnych form nauczania. Prowadzi szkolenia indywidualne, grupowe i warsztatowe. W celu zdobycia uprawnień trenera warsztatowego I. M. musiała zatrudnić pracownika do spraw szkoleń. Pracownik ten powinien posiadać wykształcenie średnie, ukończony egzamin mistrzowski oraz posiadać umiejętności przekazywania wiedzy teoretycznej i praktycznej.

W okresie od 2 września 2010r. do 28 lutego 2014r. S. G. świadczyła pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy - 1/2 etatu - jako fryzjerka z najniższym miesięcznym wynagrodzeniem za pracę. Od 2 września 2010r. na podstawie umowy na czas określony, a od 1 września 2012r. na czas nieokreślony.

W dniu 28 lutego 2014r. doszło do rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron.

Ustalono, że w trakcie zatrudnienia S. G. uzyskała tytuł mistrza w zawodzie fryzjer oraz ukończyła szkołę średnią – Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych (...) w Z.. Ukończyła także kursy specjalistyczne w zakresie farbowania i przedłużania włosów.

Dodatkowo w dniu 6 lipca 2014r. ukończyła roczną Francuską Policealną Szkołę W., Stylizacji i Charakteryzacji w K. w zawodzie charakteryzator.

W dniu 1 kwietnia 2014r. S. G. zawarła umowę o pracę z płatnikiem składek na czas nieokreślony do 31 grudnia 2017r. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku specjalista ds. szkoleń - fryzjer z wynagrodzeniem 4.500,00 złotych brutto miesięcznie.

Odwołująca podjęła zatrudnienie z dniem 1 kwietnia 2014r. Do jej obowiązków należała obsługa klientów, zarządzanie czasem poprzez przyjmowanie zamówień telefonicznych, składanie zamówień, odbiór faktur i towarów, czynności organizacyjne i konsultacyjne przy szkoleniach fryzjerskich.

W praktyce swoje obowiązki odwołująca S. G. wykonywała w zakładzie fryzjerskim przez 8h dziennie. Oprócz świadczenia usług fryzjerskich była odpowiedzialna za organizację i przeprowadzanie szkoleń.

W ramach Programu (...) M. S. G. przeprowadziła cykl spotkań (...), za co otrzymała podziękowania Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Na potrzeby tego przedsięwzięcia przygotowała stosowną prezentację komputerową.

S. G. razem z I. M. opracowała i przygotowała ofertę szkoleniową oraz plan szkoleń dla fryzjerów. Szkolenie fryzjerskie (damsko/męskie) zostało zaplanowane na 10 miesięcy, 40 godzin tygodniowo. Celem szkolenia jest zapoznanie się

ze specyfiką pracy w zawodzie fryzjer, przygotowanie do egzaminu czeladniczego. W ramach szkolenia założono uzyskanie umiejętności niezbędnych w zawodzie. Szkolenie obejmuje zakres usług fryzjerskich damsko – męskich, a zajęcia mają odbywać się w formie wykładów, pokazów, ćwiczeń i zadań praktycznych.

Płatnik składek I. M. nawiązała także współpracę z Powiatowym Urzędem Pracy w Z., w ramach której przeprowadza szkolenia z zakresu fryzjerstwa.

Ustalono, że płatnik składek zgłosił zainteresowaną do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako pracownika od 1 kwietnia 2014r. z wynagrodzeniem 4.500,00 złotych brutto.

W dacie podjęcia zatrudnienia S. G. wiedziała, iż jest w ciąży, ale nie poinformowała o tym swojej pracodawczyni.

S. G., w momencie zawierania umowy o pracę czuła się dobrze i świadczyła codziennie pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.

S. G. od 26 maja 2014r. miała orzeczoną czasową niezdolność do pracy w związku z przebiegiem ciąży, a w organie rentowym złożyła wniosek o wypłatę świadczenia z ubezpieczenia chorobowego za okres od 26 maja 2014r. do 21 lipca 2014r.

Od dnia porodu, który nastąpił 24 listopada 2014r. zainteresowana korzystała z urlopu macierzyńskiego, po zakończeniu którego zamierza wrócić do pracy.

Jeżeli chodzi o wysokość ustalonego dla S. G. wynagrodzenia za pracę, to odwołująca uznała kwotę 4.500 zł miesięcznie, za mieszczącą się w zakresie możliwości finansowych firmy i odpowiadającą charakterowi faktycznie powierzonego jej stanowiska, które miało szerszy zakres niż tylko praca fryzjerki.

Z przedstawionej w toku postępowania przed organem rentowym informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. o wysokości przychodów i dochodów z pozarolniczej działalności gospodarczej w latach 2009 - 2013 wynika, iż dochody płatnika składek regularnie rosły. W 2013 roku I. M. uzyskała przychód w wysokości 136.659,55 złotych, z czego dochód wyniósł 66.256,71 zł. Natomiast w toku postępowania sądowego podała, iż w 2014 roku jej przychód przekroczył kwotę 150.000,00 złotych, co w dużej mierze związane jest w działalnością szkoleniową firmy.

Nadto Sąd ustalił, że w czasie przebywania odwołującej S. G. na zasiłku chorobowym i urlopie macierzyńskim sprawami szkoleniowymi zajmowała się I. M. jako właścicielka.

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie wyjaśnień odwołującej I. M. słuchanej w charakterze strony (nagranie z rozprawy z dnia 21 listopada 2014r. minuty 10.37 i n.), wyjaśnień odwołującej S. G. słuchanej w charakterze strony (nagranie z rozprawy z dnia 9 stycznia 2015r. minuty 00.59 i n.), dokumentacji (k. 4-38 a.s.), oraz akt organu rentowego, w tym akt kontroli i informacji Naczelnika Urzędu Skarbowego w Z. dołączonych do akt sprawy.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom odwołujących I. M. i S. G., ponieważ są one obiektywne, logiczne, wzajemnie się pokrywają i uzupełniają przedstawiając łącznie rzeczywisty przebieg pracy i zakres obowiązków S. G., otrzymywanego wynagrodzenia za pracę, a także przyczyn i okoliczności skorzystania ze zwolnienia lekarskiego.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1 i art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.), zwanej dalej Ustawą, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Obowiązkowym ubezpieczeniom pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania (art. 13).

Art. 8 pkt 1 ustawy stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 maja 2005 r., sygn. akt III AUa 283/2005). Podkreślić też należy, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. – tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt II UK 141/2004, publik. OSNP 2005/15 poz. 235, Monitor Prawniczy 2006/5 str. 260).

Według definicji zawartej w art. 22 ust. 1 kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Wreszcie, art. 38 ust. 1 ustawy o SUS stanowi, że w razie sporu dotyczącego obowiązku ubezpieczeń społecznych Zakład wydaje decyzję osobie zainteresowanej oraz płatnikowi składek. Z kolei art. 83 ust. 1 tej ustawy przyznaje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencje do wydawania decyzji w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności między innymi: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W niniejszej sprawie nie była przedmiotem sporu kwestia podlegania przez S. G. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu jako pracownika zatrudnionego przez I. M.. Fakt zatrudnienia przez tego płatnika składek jak i okres zatrudnienia oraz faktyczne świadczenie pracy przez pracownicę nie były bowiem podważane przez organ rentowy.

Przedmiotem sporu była natomiast wysokość podstawy wymiaru składek, a tym samym ustalona przez strony umowy o pracę wysokość wynagrodzenia w kwocie 4.500 zł.

Organ rentowy uznał, że ustalenie stosunkowo wysokiego wynagrodzenia, miało na celu jedynie zapewnienie odwołującej S. G. możliwości skorzystania z wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Argumentami przemawiającymi za taki stanowiskiem były: cięża S. G. w chwili podpisywania przedmiotowej umowy o pracę i przepracowanie przez nią tylko niespełna dwóch miesięcy.

ZUS nie sprecyzował, czy zawarcie przedmiotowej umowy o pracę na takich warunkach płacowych, uważa za działanie pozorne, bądź zmierzające do obejścia prawa.

Pozorność w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., w związku z art. 300 k.p., to wada oświadczenia woli polegająca na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony muszą być zgodne co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwem nie można przyjąć pozorności oświadczenia woli o zawarciu umowy o pracę, z wysokim wynagrodzeniem, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002/21/527). W okolicznościach ustalonych w niniejszej sprawie brak jest więc podstaw do przyjęcia pozorności złożonych oświadczeń woli.

Pozostaje zatem zbadanie, czy zawarcie przedmiotowej umowy o pracę, z wynagrodzeniem w wysokości 4.500 zł nie było czynnością prawną sprzeczną z ustawą lub mającą na celu obejście ustawy, lub czynnością sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, prowadzącą do uznania jej za czynność nieważną na podstawie art. 58 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.

W teorii prawa cywilnego uważa się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność wprowadzenie nie objęta zakazem prawnym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. W ocenie Sądu skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym w postaci wysokich zasiłków z tego ubezpieczenia nie może być uznane za obejście przepisów prawa. Uzgodnienie przez strony umowy o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być natomiast w konkretnych okolicznościach uznane za działanie zmierzające do naruszenia zasad współzycia społecznego, polegające na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

Przechodząc od powyższych rozważań na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że postępowanie przeprowadzone przez Sąd jednoznacznie wykazało, że kwestionowane przez ZUS zapisy umowy o pracę określające wynagrodzenie odwołującej S. G. zostały podyktowane i uzasadnione konkretnymi okolicznościami tj. faktycznym pełnieniem przez nią funkcji fryzjerki - szkoleniowca i związanym z tym zakresem obowiązków służbowych.

Zgodnie z art. 78 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość pracy.

Odwołująca S. G. faktycznie pełniła w firmie (...) funkcję szkoleniowca, wiążącą się z organizacją i przeprowadzaniem szkoleń. Wynagrodzenie odwołującej ukształtowane na poziomie 4.500,00 zł nie może być, zdaniem Sądu, oceniane jako nadmiernie wygórowane.

W ocenie Sądu wynagrodzenie odwołującej S. G. jest współmierne do wykonywanej przez nią pracy, a w szczególności do kondycji finansowej zakładu pracy. I. M. osiąga wysokie przychody z prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej, w dużej mierze z tytułu prowadzonej działalności szkoleniowej firmy, co w pełni uzasadnia kwotę 4.500,00 zł.

Nadto należy wskazać, że wynagrodzenie za pracę powinno być godziwe, tj. właściwe, słuszne, rzetelne i uczciwe, co odpowiada kryterium ustalenia wysokości wynagrodzenia z art. 78 § 1 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2010r., sygn. akt II PK 50/1. Lex nr 707421)..

Wynagrodzenie odwołującej ustalone w wysokości 4.500,00 zł, zdaniem Sądu, odpowiada tym kryteriom, ponieważ odpowiada rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględnia ilość i jakość świadczonej pracy.

Faktem jest, że przed zawarciem kwestionowanej umowy o pracę odwołująca S. G. była już w ciąży i w niedługim czasie od jej podpisania korzystała ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, a następnie urodziła i przebywała na urlopie macierzyńskim.

Jednak w momencie zawierania przedmiotowej umowy o pracę zainteresowana czuła się dobrze i świadczyła codziennie pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, mimo ciąży. Na zwolnienie lekarskie skarżąca poszła dopiero po wydaniu negatywnej opinii przez lekarza nadzorującego przebieg ciąży. Brak jest jakichkolwiek dowodów ma to, że S. G. planowała korzystać ze zwolnienia lekarskiego, aż do porodu. Przeciwnie z materiału dowodowego sprawy wynika, że gdyby nie zalecenia lekarza związane z przebiegiem ciąży, zainteresowana nie skorzystałaby z zasiłku chorobowego i w dalszym ciągu zajmowała by się sprawami firmy odwołującej I. M. i zarabiałaby 4.500 zł miesięcznie.

Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego odwołująca S. G. zamierza wrócić do pracy i na dotychczasowym stanowisku.

Reasumując, powyższe rozważania Sąd przyjął, że zawarte w umowie o pracę zapisy określające wynagrodzenie pracownika S. G. nie były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i nie miały na celu umożliwienia jej pobierania wyższego zasiłku chorobowego i zasiłku macierzyńskiego, a były podyktowane okolicznościami faktycznymi uzasadnionymi zakresem jej obowiązków i potrzebami organizacyjnymi odwołującego płatnika składek.

Mając na uwadze powyższe, Sąd – na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. – zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w punkcie drugim orzeczenia.

Sąd miał na uwadze, że ustalenie wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, dotyczącej wymiaru składek nie może nastąpić w oparciu o § 11 ust. 2 omawianego rozporządzenia, gdyż przepis ten (o charakterze przepisu szczególnego) odnosi się wyłącznie do spraw dotyczących świadczeń z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego i nie obejmuje spraw dotyczących składek na to ubezpieczenie. Takie stanowisko zajął także Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 czerwca 2009r. (I UZP 1/09, LEX nr 518062) oraz uchwale z dnia 9 marca 1993r. (II UZP 5/93, OSNC 1993/11/194).

SSO Joanna Smycz